

# Rów Babicze, Lekko chycony

Rów Babicze prezentuje utwór "Lekko chycony".

Ciągle się pytają czy jestem jebnięty. No weź - jego spytaj.  
Kochani słuchacze się pytają "kiedy płyta?"  
Już Wam to tłumaczę moi drodzy - zaraz płyta.  
Okej, jest git, chociaż się zapowiadało kiepsko.  
Jak nic skok na banię przed trzydziestką.  
Zawijamy dwa najtańsze wina z Tesco jak Friz,  
bo do szczęścia potrzebuję tylko Wersow  
Popijamy sobie zimne piwko,  
wjechały dwie palety ale to nie ping pong.  
Tak, tak, zabierz koleżanki rybko.  
Zamulasz - wypierdalasz.  
Bardzo mi przykro.  
Ten punkt jest brutalny ale trafny,  
weź już zostaw to i się zabawmy.  
Słabych chwil nie liczę, kiedyś miałem korki z matmy,  
wpadła Pani i mi pokazała kąć rozwarty.

Mówią mi "idź już do domu" - weź przestań!  
Mówią "nie znasz umiaru" - weź przestań!  
Nie jestem porobiony, ani najebany,  
tylko lekko chycony - weź przestań!  
Pytają "sypać towaru czy bletka?"  
Kilka browarów czy setka?  
Ani porobiony, ani najebany,  
tylko lekko chycony - weź przestań!  
Oh, czy mogę prosić do tańca?  
Tak na trzeźwo to chyba nie ma sensu.  
Oh, ale ta pani wpadła mi w oko,  
i teraz się napiję bo nie widzę przeszkód.  
Bawimy do rana się, nie będzie drugiej szansy.  
My jak bracia Mroczek bo nie wiesz z kim tańczysz, ej.  
Małe sukcesy świętuj dobrym winem,  
za siedem dni mija mi tydzień odkąd nie piję.  
Wódkę rozlewa jak idzie chwiejnym krokiem,  
te kieliszki to o kant dupy rozbić.  
Na boku rozprawa kto dostanie w mordę,  
potem roz prawa a roz lewa jak Kayah Bregović  
Siedzisz to usiądź, jak leżysz to wstań,  
a jak mówisz, że nie pijesz - weź przestań!  
Mordo, coś za coś, nie bierz tego dosłownie.  
Poprosiłeś o rękę ją, a ona dała nogę.

Mówią mi "idź już do domu" - weź przestań!  
Mówią "nie znasz umiaru" - weź przestań!  
Nie jestem porobiony, ani najebany,  
tylko lekko chycony - weź przestań!  
Pytają "sypać towaru czy bletka?"  
Kilka browarów czy setka?  
Ani porobiony, ani najebany,  
tylko lekko chycony - weź przestań!  
W chuju mam czy to katamaran Marka,  
czy katar ma Anka, gdzie pracuje tata Arka.  
Mój plan to ojebać z grilla karka,  
skoczyć po pół albo chociaż na browarka.  
Noga sama chodzi, grosik do lewego,  
lewy do prawego, a na prawym stypa.  
Gdzie jest kurwa Krystek?  
Nie ma kurwa Krystka.  
Ty, to dzwonimy do Filipa.  
Poznali Rów - złego słowa nikt nie powie.  
Ja się tylko bawię słowem, czasem rzucę kurwą.  
No trudno, nic złego nie robię.

Ludzie piszą "poprawiło humor" jak im było smutno.  
Ty, patrz jak to wjeżdża,  
Jak Ci chodzi nóżka no to skocz mi po Leszka.  
Jak Ci spada cukier byku opierdol Grześka,  
z tego miejsca serdecznie pozdrawiam ziomków teścia.

Mówią mi "idź już do domu" - weź przestań!  
Mówią "nie znasz umiaru" - weź przestań!  
Nie jestem porobiony, ani najebany,  
tylko lekko chycony - weź przestań!  
Pytają "sypać towaru czy bletka?"  
Kilka browarów czy setka?  
Ani porobiony, ani najebany,  
tylko lekko chycony - weź przestań!